

26 września 2022 r.

## Rząd na uchodźstwie – ostatni bastion II Rzeczypospolitej

Po II wojnie światowej znaczenie polskiego rządu na uchodźstwie było już tylko symboliczne i stanowiło wartość głównie dla Polaków mieszkających zagranicą. Jednak jego istnienie dawało nadzieję, że Polska odzyska wolność po latach komunistycznego zniewolenia. I kiedy tak się stało, rząd londyński przestał istnieć, a insygnia prezydenturki prezydenta Ignacego Mościckiego wróciły do Warszawy.

### Warszawa – Paryż – Londyn

1 września 1939 r. przyniósł Polsce ostrzelanie Westerplatte i naloty na Wieluń. O ile niemiecka agresja była czymś spodziewanym, tak atak Rosji sowieckiej 17 września zaskoczył wszystkich, przekreślając szanse Polaków na skuteczną obronę przed najeźdźcami. W obliczu klęski ówczesny Prezydent Ignacy Mościcki opuścił tereny Rzeczypospolitej i znalazł się w Rumunii. Tam został jednak uwięziony. Zdawał sobie sprawę z tego, że Polska musi mieć na Zachodzie stosownego reprezentanta, wokół którego powinien utworzyć się polski rząd na uchodźstwie. Dlatego po pewnych perturbacjach, wyznaczył na swojego następcę przebywającego wówczas w Paryżu Władysława Raczkiewicza. Prezydent Raczkiewicz kierował polskim rządem na uchodźstwie przez cały okres II wojny światowej. Najpierw w stolicy Francji, a potem po zajęciu Paryża przez Niemców, w Londynie.

„Funkcjonowanie na obczyźnie rządu czy prezydenta w momencie zajęcia kraju przez agresora jest regulowane przez prawo międzynarodowe. Państwo istnieje w obszarze władzy, choć nie ma terytorium i ludzi, które mu podlegają” – mówi historyk prof. Rafał Habielski.

### Dla zachowania suwerenności Rzeczypospolitej

Kiedy do Prezydenta Raczkiewicza doszły informacje, że Alianci zamierzają uznać utworzony przez komunistów rząd w Warszawie za prawowity organ władzy, pod koniec czerwca 1945 r. wydał apel do narodu. „Rząd Polski nie może się zgodzić na narzucenie Polsce ustroju obcego podstawowym pojęciom wolności, porządku prawnego i moralnym tradycjom narodu polskiego” – czytamy w tym dokumencie.

I dalej: „Prawny Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie może uznać takiego narzuconego rozwiązania. Prezydent Rzeczypospolitej i rząd są mandatariuszami woli narodu, aż do czasu, gdy odbędą się w Polsce wolne i uczciwe wybory”.

Deklaracja ta obowiązywała rząd w Londynie przez cały okres jego późniejszej działalności. Jednak wraz z wpływem czasu znaczenie władz na uchodźstwie zaczyna powoli niknąć. „Ma znaczenie tylko symboliczne” – podkreśla prof. Habielski.

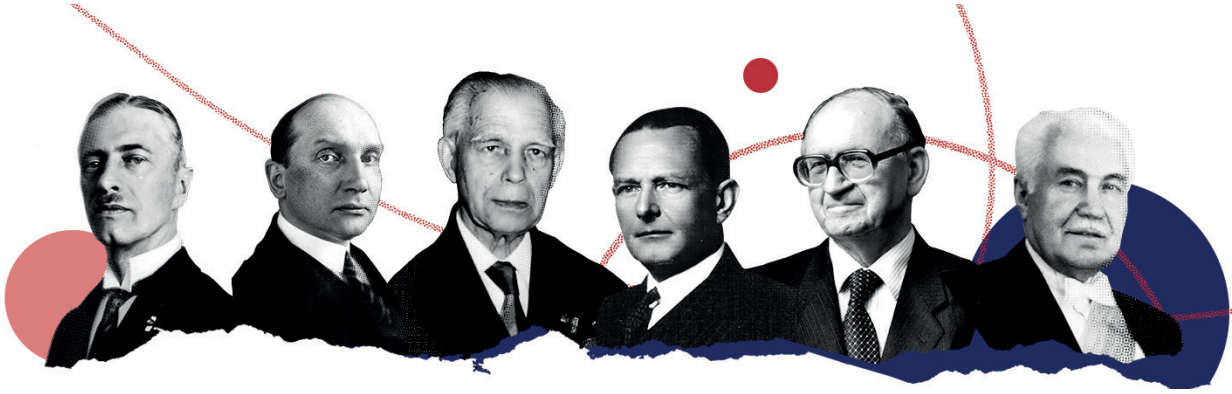
### Polskość żywa na obczyźnie

Od samego jednak początku rząd ten aktywnie angażował się w krzewienie wiedzy na temat zbrodni dokonywanych przez Sowieców na polskich obywatelach. Chodziło przede wszystkim o kwestię zbrodni katyńskiej, za którą Rosjanie usiłowali obarczyć winą Niemców. W 1948 r. ukazało się opracowanie „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” z przedmową Władysława Andersa, przemycane później do Polski. Drugim aspektem działalności rządu na uchodźstwie było krzewienie i promocja polskiej kultury oraz literatury.

[www.misjawolnapolska.pl](http://www.misjawolnapolska.pl)

Patronat Narodowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości

Organizator



W Londynie działały emigracyjne wydawnictwa, księgarnie i biblioteki. Wychodziła prasa, m.in. „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, tygodnik „Orzeł Biały”.

Przez cały okres trwania władzy komunistycznej w Polsce, zwłaszcza pod sam jej koniec, ośrodek londyński żywo interesował się wydarzeniami w kraju, organizując pomoc dla demokratycznej opozycji. Przemiany w Polsce dawały Prezydentom: Edwardowi Raczyńskiemu (1979-1986) i Kazimierzowi Sabbatowowi (1986-1989) nadzieję na zakończenie misji „londyńczyków”.

### **Na straży demokracji do pierwszych wolnych wyborów**

Sabbatow zmarł nagle w Londynie, półtora miesiąca po częściowo wolnych wyborach 4 czerwca 1989 r.

19 lipca tego roku na mocy porozumień Okrągłego Stołu, na Prezydenta Polski wybrano w Warszawie generała Wojciecha Jaruzelskiego. 22 lipca na Prezydenta na uchodźstwie został zaprzysiężony Ryszard Kaczorowski. Prof. Habielski zwraca uwagę na niesamowitą symbolikę tych dat, zwłaszcza tej ostatniej.

„To było ostatnie »święto« lipcowe. Przystaje istnieć PRL, przestaje istnieć 22 lipca i przestają istnieć jego obchody” – mówi historyk [22 lipca obchodzono Narodowe Święto Odrodzenia Polski – najważniejsze polskie święto państwowe w okresie Polski Ludowej – rocznicę utworzenia rządu komunistycznego red.].

W Polsce zachodziły przemiany. Premierem był opozycjonista Tadeusz Mazowiecki, a prezydentem komunistą, generał Wojciech Jaruzelski. Zgodnie ze wspomnianą już odezwą z 1945 r. rząd polski w Londynie chciał zakończyć swoją misję, ale wstrzymywał się z ostateczną decyzją. „Posługiwali się wyśrubowanymi standardami moralnymi. Zakładali, że jeśli tyle czasu już wytrwali, to trzeba doczekać takiego momentu, że można będzie powiedzieć bez wątpliwości: tak Polska jest wolna, niepodległa” – mówi prof. Habielski.

### **Zachowanie ciągłości demokratycznej władzy**

Za pierwsze wolne wybory, rząd na uchodźstwie uznał prezydenckie, które odbyły się (I oraz II tura) na przełomie listopada i grudnia 1990 r. Wygrał je Lech Wałęsa. 20 grudnia Prezydent Kaczorowski wydał dekret o zakończeniu działalności i rozwiązaniu rządu RP na uchodźstwie. Dwa dni później na Zamku Królewskim w Warszawie przekazał insygnia prezydenckie swojemu następcy.

„W tej ciągłości wyraża się wyjątkowy symbolizm. III Rzeczpospolita nie wynika z PRL-u, tylko z tej działalności prowadzonej na obczyźnie” – mówi prof. Habielski.

Insygnia władzy przekazane przez Prezydenta Kaczorowskiego to dokładnie te same, które Prezydent Ignacy Mościcki zabrał ze sobą wyjeżdżając z Polski 17 września 1939 r., a więc w dniu, kiedy Rzeczpospolita znalazła się pod okupacją sowiecką.

[www.misjawolnapolska.pl](http://www.misjawolnapolska.pl)

Patronat Narodowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości

Organizator